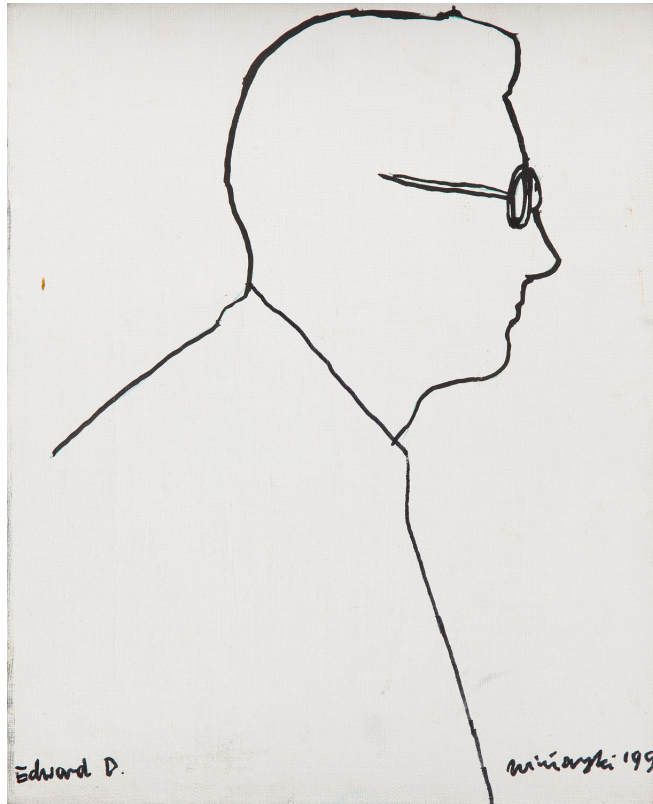


Sztuka Współczesna: "Black and White"

4 czerwca 2019 19:00

Kod aukcyjny: 619ASW061



213. ↑

Ryszard Winiarski

"Edward D.", 1999

Cena wylicytowana: 11 000 zł

akryl/płótno, 33,5 x 27,5 cm

sygnowany i datowany p.d.: 'winiarski '99' oraz opisany l.d.: 'Edward D.'

sygnowany, datowany i opisany na odwrociu: 'R.WINIARSKI | 99 | Edward D.'

Podatki i opłaty

- Do kwoty wylicytowanej doliczana jest opłata aukcyjna. Stanowi ona część końcowej ceny obiektu i wynosi 18%. - Do kwoty wylicytowanej doliczona zostanie opłata z tytułu "droit de suite". Dla ceny wylicytowanej o równowartości do 50 000 EUR stawka opłaty wynosi 5%. Opłata ustalana jest przy zastosowaniu średniego kursu euro ogłoszonego przez NBP w dniu poprzedzającym dzień aukcji.

Esej

Historia sylwetowego portretu wiąże się z mitycznymi początkami malarstwa i sięga starożytności. Według Pliniusza Starszego, rzymskiego pisarza, autora słynnej „Historii naturalnej” młoda dziewczyna z Koryntu obrysowała na ścianie cień swojego ukochanego odchodzącego na wojnę, by utrwalić jego wizerunek na pamiątkę. Tym samym miała ona zapoczątkować sztukę malarstwa. Niezależnie od tego, w jakim stopniu prawdziwa jest historia Pliniusza, sylwetowe portrety stanowiły przedmiot zainteresowania w kolejnych wiekach w Europie, zwłaszcza jako przedmiot towarzyskiej zabawy. Rozpowszechniły się szczególnie w drugiej połowie XVIII wieku, kiedy wytwarzano je przykładowo w miniaturowych formach i umieszczano jako dekorację na przedmiotach codziennego użytku. Podstawową funkcją konturowego rysunku było jednak utrwalenie wizerunku. Cień rzucany na ekran przez modela pozwalał na obrys zindywidualizowanych rysów twarzy, co dawało możliwość uchwycenia podobieństwa portretowanych postaci. Utrwalano je często na czarnym papierze, po czym wycinano obrys twarzy.

Rzecz jasna, nie wiadomo, w jakim stopniu owa tradycja znana była Ryszardowi Winiarskiemu, podejmującemu się utrwalenia wizerunku Edwarda Dwurnika. Niezależnie od tego jego praca wpisuje się w długą tradycję. Polega ona na tworzeniu obrysu portretowanej głowy w celu upamiętnienia, zachowania jej rysów. Winiarski posłużył się innym medium niż te opisane powyżej – swoją pracę wykonał na płótnie. Wątpliwe wydaje się również, by wykorzystał cień do odwzorowania wizerunku. Niemniej jednak jego praca, będąca niejako dokumentem spotkania dwóch znanych artystów, pozostaje w wizualnym dialogu z profilowymi portretami opisanymi powyżej. Wszystkie one posługują się czernią i bielą w celu upamiętnienia wyglądu postaci.